

Sygn. akt I ACa 774/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Rojewska

SO del. Jacek Chmura

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.**

przeciwko **Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) - Curie w Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 kwietnia 2015 r. sygn. akt II C 180/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) - Curie w Z. kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 774/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 grudnia 2014r., skierowanym przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Z., powód (...) S.A. z siedzibą w Ł. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym obowiązku zapłaty przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 147.317,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa tj. od 5 grudnia 2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy. Jak wynika z uzasadnienia do pozwu, powód dochodził roszczeń wynikających z umowy o współpracy z dnia 20 maja 2013r. oraz 3 lipca 2014r. zawartej między powodową spółką a (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W.. W ramach umowy powód miał zobowiązać się m. in. do udostępnienia swojego potencjału finansowego w związku z przetargiem ogłoszonym przez pozwanego szpital. Jako beneficjenta płatności dokonywanych przez pozwanego wskazano powodową spółkę, na której rzecz ustanowiono w umowie przekaz.

Nakazem zapłaty wydanym z dnia 30 grudnia 2014r. w postępowaniu upominawczym tutejszy Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego dochodzone w pozwie kwoty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Pozwany nie zaprzeczał, że zawarł z (...) sp. z o.o. w drodze przetargu umowę nr (...), zaprzeczył jednak, by przy zawarciu wskazanych umów przyjął przekaz w rozumieniu art. 921² k.c. i tym samym zobowiązał się do spełnienia świadczenia należnego z tej umowy do rąk powoda. Pozwany wywodził, iż dla uznania, że doszło do przyjęcia przekazu koniecznym jest ustalenie oświadczenia woli przyjmującego, a takiego pozwany nigdy nie składał. Wobec powyższego, w ocenie pozwanego, po stronie powoda brak jest uprawnień do występowania z roszczeniem oznaczonym w pozwie. W odpowiedzi na sprzeciw z dnia 2 marca 2015r. powód podtrzymał powództwo w całości.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie, dodatkowo na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie pozwany podniósł zarzut przedawnienia w zakresie należności w kwocie 97.962,48 zł oraz w zakresie odsetek w wysokości 7.487,15 zł.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd I instancji oddalił powództwo i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 maja 2013r. oraz 3 lipca 2014r. powodowa spółka (...) S.A. w Ł. jako finansujący zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jako dostawcą, umowę o współpracy ustalającą zasady współpracy stron w związku z ogłoszeniem przez Wojewódzki Szpital (...) – Curie w Z. postępowania przetargowego na dostawy endoprotez cementowych i bezcementowych stawu kolanowego i biodrowego oraz cementu kostnego oraz zamiarem złożenia oferty przetargowej przez dostawcę i udostępnienia zasobów finansowych przez finansującego. W ramach wspomnianej umowy powód zobowiązał się do udostępnienia swoich zasobów w związku z przetargiem, w tym potencjału finansowego oraz współpracy w zakresie czynności określonych w § 4 umowy. Stosownie do § 5 umowy dostawca został zobowiązany do wskazania finansującego /powoda/ jako beneficjenta płatności /numeru rachunku (...) każdej z wystawianych przez siebie Szpitalowi faktur. W § 6 umowy strony postanowiły, że (...) spółka z o.o., w związku z uzyskanym finansowaniem od powoda dotyczącym przedmiotu zamówienia, wskazując powoda jako beneficjenta płatności faktury, przekazuje mu zgodnie z art. 921¹ k.c. i nast. całe świadczenie, upoważniając tym samym powoda do przyjęcia całego świadczenia przysługującego dostawcy od szpitala a szpital do spełnienia świadczenia tj. zapłaty wynagrodzenia i wszelkich innych należności przysługujących dostawcy w ramach postępowania, na rachunek powoda /przekaz/. Pozwany Wojewódzki Szpital (...) – Curie w Z. ogłosił postępowanie przetargowe na dostawę endoprotez cementowych. W związku z ogłoszonym przetargiem (...) Spółka z o.o. w W. zawarła z pozwanym w dniu 4 czerwca 2013r. umowę nr (...) oraz w dniu 22 lipca 2014r. umowę (...)r. W § 7 umowy zawartej między pozwanym szpitalem a (...) spółką z o.o. w W. w dniu 4 czerwca 2013r. strony wyłączyły możliwość zbycia wierzytelności przysługujących wykonawcy z tytułu niniejszej umowy oraz dokonywania przez osoby trzecie czynności faktycznych dotyczących tych wierzytelności, bez uprzedniej pisemnej zgody zamawiającego /pozwanego/. Czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, stosownie do postanowień umowy, mogła nastąpić zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej. Do oferty przetargowej złożonej przez (...) Spółkę z o.o. w W. została dołączona zawarta między powodem a (...) Spółką z o.o. umowa o współpracy. Pismem z dnia 17 lipca 2014r. (...) S.A. zwrócił się do pozwanego Szpitala z prośbą o potwierdzenie, że umowa o współpracy stanowi część oferty złożonej przez dostawcę w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. W odpowiedzi na powyższe zapytanie kierownik Sekcji Zamówień Publicznych pozwanego potwierdził, iż „umowa o współpracy jest w ofercie”. W dniu 26 czerwca 2013r. oraz 1 sierpnia 2014r. dostawca zawarł z powodem umowę rozliczeniową. Zgodnie z postanowieniami zawartymi w § 3 umowy rozliczeniowej (...) Spółka z o.o. w W. w związku z finansowaniem wskazała w ofercie przetargowej powoda jako beneficjenta płatności faktury wystawionej Szpitalowi oraz przekazała powódce zgodnie z art. 921¹ k.c. i nast. całe świadczenie Szpitala wraz z odsetkami za opóźnienie, upoważniając powódkę do przyjęcia całego wynagrodzenia przysługującego dostawcy od pozwanego, pozwanego do spełnienia świadczenia na rzecz powoda (przekaz). Zgodnie z postanowieniami przedmiotowej umowy pozwany poprzez wybór oferty dostawcy przyjął przekaz stosownie do art. 921² k.c. Ponadto strony wskazały, iż udzielenie przekazu oraz wskazanie jako beneficjenta płatności faktury powoda oznacza, że wyłącznie uprawnionym z tytułu płatności we wskazanym w umowie zakresie jest powód, a pozwany zwolni się z zobowiązania zapłaty wobec dostawcy wyłącznie

w przypadku zapłaty wynagrodzenia na podany w umowie rachunek bankowy powoda. W związku z wykonaniem usług dostawca endoprotez (...) Spółka z o.o. wystawił pozwanemu faktury VAT opiewające na następujące kwoty: 21 faktur na kwoty po 4.964,22 zł, 2 faktury na kwoty po 5.874,66 zł, a ponadto na kwoty: 2.689,20 zł, 3.020,22 zł, 1.076,22 zł, 5.327,10 zł, 5.875,20 zł oraz 4.964,40 zł. Pismami z dnia 3 kwietnia, 10 i 14 października 2014r. powód wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty należności z tytułu opóźnienia w zapłacie, odpowiednio kwot: 24.821,10 zł, 73.141,38 zł, 4.964,22 zł. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

W ocenie Sądu I instancji powództwo jest nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu w sprawie rozważyć należało kwestię zastosowania przez podmioty dwóch różnych stosunków zobowiązaniowych instytucji przekazu uregulowanej w art. 921¹ - 921⁵ k.c. Stosownie do treści art. 921¹ k.c. kto przekazuje drugiemu (odbiorcy przekazu) świadczenie osoby trzeciej (przekazanego), upoważnia tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia, a przekazanego do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego. Przekaz jest jednostronną czynnością przekazującego zawierającego podwójne upoważnienie (dla przekazanego do spełnienia, a dla odbiorcy przekazu do przyjęcia przekazanego świadczenia), przy czym każdy z upoważnionych działa we własnym imieniu, ale na rachunek przekazującego. Rolą przekazu jest rozwikłanie kilku stosunków prawnych za pomocą jednego świadczenia, co prowadzi do przyspieszenia i uproszczenia obrotu gospodarczego. Samo oświadczenie przekazującego o przekazie (ustanowieniu przekazu) nie rodzi jeszcze żadnego zobowiązania przekazanego wobec odbiorcy przekazu, zawiera bowiem, jedynie upoważnienie. Natomiast zgodnie z art. 921² § 1 k.c. jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie. Przyjęcie przekazu jest więc w świetle tego przepisu jednostronnym oświadczeniem woli przekazanego powodującym powstanie stosunku zobowiązaniowego określanego w doktrynie prawa zobowiązań mianem stosunku zapłaty, w ramach którego odbiorca przekazu może domagać się od przekazanego spełnienia przekazanego świadczenia. Sam przekaz nie stwarza zatem bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego między przekazanym /pозwanym/ a odbiorcą przekazu. Przekazany – nie będąc z mocy samego przekazu zobligowany do świadczenia do rąk odbiorcy przekazu – może się do niego zobowiązać przez przyjęcie przekazu. Dopiero więc dokonanie tego aktu spowoduje, że przekazany stanie się dłużnikiem odbiorcy przekazu a odbiorca przekazu uzyska wobec przekazanego roszczenie o spełnienie przekazanego świadczenia. W konsekwencji dopiero po wyrażeniu zgody na wykonanie przekazu powstanie trzeci stosunek prawny zwany stosunkiem zapłaty.

W rozpatrywanej sprawie pozwany Szpital był dłużnikiem nie występującej w niniejszej sprawie spółki (...) spółki z o.o. w W. z tytułu zawartej w drodze przetargu umowy o dostawę endoprotez cementowych, zaś powodowa Spółka była z kolei wierzycielem spółki (...) spółki z o.o. z tytułu udzielonego wsparcia finansowego. W wykonaniu swojego zobowiązania wobec powodowej Spółki wynikającego z umowy o współpracy spółka (...) ustanowiła na rzecz (...) S.A. przekaz obejmujący wierzytelność z tytułu ceny przysługującej przekazującemu jako zbywcy od strony pozwanej jako nabywcy endoprotez. O treści przekazu pozwany Szpital dowiedział się na etapie postępowania przetargowego albowiem jako załącznik do oferty przetargowej złożonej przez dostawcę została dołączona zawarta między powodem a (...) Spółką z o.o. umowa o współpracy.

Tymczasem, zgodnie z ogólną zasadą prawa cywilnego, treść umowy wiąże wyłącznie strony umowy. W tej sytuacji powoływana przez stronę powodową umowa o współpracy czy też zawarta w jej konsekwencji umowa rozliczeniowa, w ocenie Sądu I instancji nie może kreować jakichkolwiek obowiązków umownych względem pozwanego, nawet jeżeli z treścią takiej umowy, jako załącznikiem do oferty, mógł się zapoznać i faktycznie zapoznał się. Pozwany Wojewódzki Szpital (...) w Z. nie miał wpływu na treść postanowień umownych między trzecimi podmiotami i nie może być nimi związany. Takie zapisy umowne działają bowiem wyłącznie inter partes. Nie można uznać, że zapoznanie się pozwanego z treścią umowy o współpracy spowodowało, że wybór oferty dostawcy ((...) spółka z o.o.) skutkowało przyjęciem przekazu. Wykluczonym jest uznanie, że rozstrzygając postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pozwany złożył równocześnie jakiegokolwiek oświadczenie woli o treści wskazanej w umowie między innymi (niż pozwany) podmiotami.

W ocenie Sądu I instancji w realiach niniejszej sprawy nie można mówić także o złożeniu przez pozwanego oświadczenia o przyjęciu przekazu w sposób dorozumiany. Przyjęcia bowiem przez pozwanego do wiadomości oświadczeń woli zawartych w umowie o współpracy nie można utożsamiać ze złożeniem oświadczenia woli przez pozwanego. Prowadzona przez powoda korespondencja z pracownikami Działu Zamówień Publicznych pozwanego mająca rzekomo świadczyć o złożeniu przez pozwanego oświadczenia woli potwierdzającego przyjęcie do wiadomości umowy o współpracy łączącej powoda z (...) spółką z o.o., nie może być rozumiana jako przyjęcie przekazu. Przesłanie drogą faksu czy e-mail na numer Działu Zamówień Publicznych pisma nie powoduje uznania, że doszło do złożenia oświadczenia o jego przyjęciu nawet w sposób dorozumiany. Potwierdzenie przez pracownika Działu Zamówień Publicznych pozwanego szpitala otrzymania pisma jego nadawcy jest li tylko czynnością techniczną. Pracownicy ci nie mają natomiast upoważnienia do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego. Uprawnionym do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanego Szpitala jest jego dyrektor. W sprawie nie zostało wykazane, iżby dyrektor pozwanego złożył jako jego organ oświadczenie o przyjęciu przekazu, choćby w sposób dorozumiany. Nie można bowiem przyjąć, że „poinformowanie” pozwanego w sposób, jaki wskazuje powód można poczytać za skuteczne przyjęcie przekazu. Zgodnie bowiem z art. 60 k.c. wola dokonania czynności prawnej (np. zaciągnięcia zobowiązania określonej treści) powinna być wyrażona „w sposób dostateczny”, a milczenie jedynie wyjątkowo powoduje powstanie zobowiązania w stosunkach umownych. Wspomniany przepis pozwala uznać czyjeś zachowanie za oświadczenie woli tylko wówczas, gdy wyraża ono wolę dokonania czynności prawnej w sposób dostateczny. W wyroku z dnia 10 marca 2004 r. (IV CK 95/03, Lex nr 84431) Sąd Najwyższy stwierdził, że zamiaru stron dokonania czynności prawnej nie można domniemywać, musi on być dostatecznie uzewnętrzniony.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie udowodnił faktu złożenia oświadczenia woli o przyjęciu przekazu przez pozwanego, a jedynie dowód złożenia mu informacji o przekazie. W tej sytuacji nie została wypełniona dyspozycja art. 921² § 1 k.c. a zatem po stronie pozwanego nie mogło powstać zobowiązanie będące źródłem roszczenia przedstawionego w pozwie. Powyższe skutkuje uznaniem, iż powód nie nabył legitymacji czynnej w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji podkreślił, że niezależnie od powyższego, nawet gdyby założyć, że doszło do przyjęcia przekazu przez pozwanego, czynność ta, wbrew stanowisku powoda, zmierzała w efekcie do zmiany wierzyciela pozwanego będącego samodzielnym publicznym zakładem opieki zdrowotnej. Tymczasem, stosownie do treści art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (Dz.U.2013.217 j.t.), czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Czynność prawna dokonana z naruszeniem wskazanego przepisu jest nieważna (ust. 6).

Sąd Okręgowy przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 9 stycznia 2015r., V CSK 111/14 (Legalis nr 1180624), zgodnie z którym kategoria „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego z.o.z.”, przyjęta w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, nie jest pojęciem dogmatyczno - prawnym, którym m.in. posługuje się doktryna prawa cywilnego. Jest to formuła przyjęta przez ustawodawcę jedynie na użytek ustawy o działalności leczniczej w intencji objęcia nią wielu przypadków zmiany wierzyciela. Nie można zatem zakładać, że chodzi tu o jakiś wyczerpujący katalog takich czynności prawnych, ograniczony jedynie do przelewu wierzytelności (w jego różnych wariantach, m.in. w wariacie powierniczym), instytucji zbliżonych do przelewu (np. indosu wekslowego) lub nawiązujących do konstrukcji przelewu (np. różnych form faktoringu). Zamierzeniem ustawodawcy nie było na pewno budowanie zamkniętego katalogu czynności wspomnianych w art. 54 ust. 5 ustawy przy założeniu, że obejmuje on jedynie takie czynności prawne, w którym zmiana podmiotu uprawnionego (wierzyciela) stanowiłaby niezbędny element konstrukcyjny danej czynności (np. właśnie cesja, indos wekslowy, faktoring, forfaiting). Chodziło raczej o ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich jurydycznego celu, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od samych etapów jego osiągnięcia. Nie ma tu zatem znaczenia sama dogmatyczno - prawna konstrukcja tych czynności i typowa dla nich

funkcja prawna. Innymi słowy, ustawodawca na pewno zmierzał do wyeliminowania takiej sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej (niekoniecznie tylko między wierzycielem z.o.z. i osobą trzecią) pojawi się nowy wierzyciel z.o.z. - u, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy (zob. również wyrok SN z dnia 6 czerwca 2014 r., I CSK 428/13, Lex nr 1511113).

Mając na uwadze powyższe, przy przyjęciu, że zawarta przez powoda z wierzycielem pozwanego Szpitala – (...) Sp. z.o.o. umowa skutkowałą zmianą wierzyciela, do jej zawarcia, zgodnie z powołanym art. 54 ust. 4 ustawy o działalności leczniczej, wymagana była zgoda podmiotu założycielskiego. W ocenie Sądu I instancji okolicznością bezsporną na gruncie niniejszej sprawy było, iż zgoda taka nie została wyrażona. Wobec tego należy Sąd ten uznać, że umowa o współpracy zawarta między (...) S.A. a (...) Sp. z o.o., jako dokonana z naruszeniem art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej, a więc sprzeczna z prawem, jest nieważna, zgodnie z art. 58 § 1 k.c., bowiem mimo, że należała do grupy czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela, została zawarta bez wymaganej zgody organu założycielskiego szpitala.

Zdaniem Sądu I instancji wobec nieważności umowy o współpracę z uwagi na jej sprzeczność z dyspozycją art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej, powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W apelacji powód zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego, to jest:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 921² § 1 k.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że pozwany nie przyjął przekazu a tym samym nie powstał stosunek zapłaty;

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 139 ust. 1 p.z.p. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że dokumenty załączone do oferty przetargowej mają na celu wyłącznie umożliwienie dokonania oceny oferty pod kątem sprostania wymogom posiadania potencjału finansowego przez oferenta;

- naruszenie prawa materialnego, to jest: - art. 921² § 1 k.c. w związku z art. 60 k.c. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż oświadczenie o przyjęciu przekazu musi być wyrażone wprost, nie zaś nawet w sposób dorozumiany, pomimo, że ustawa nie narzuca żadnej szczególnej formy dla tego oświadczenia, a akceptacja oferty i zawarcie umowy, zawierającej postanowienia o ustanowienie przekazu wyrażone przez przekazanego (pозwanego) w formie pisemnej, nie wypełnia dyspozycji art. 921² § 1 k.c., to jest nie stanowi oświadczenia o przyjęciu przekazu, co skutkować ma brakiem stosunku zobowiązaniowego pomiędzy powodem a pozwaną, powstającego zgodnie z art. 921² § 1 k.c. z chwilą złożenia oświadczenia woli o przyjęciu przekazu poprzez przyjęcie oferty;

- art. 921² § 1 k.c. w związku z art. 61 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię - polegającą na przyjęciu, że adresatem oświadczenia woli, które ma być złożone wobec innej osoby, ma być strona umowy zawartej na podstawie wyboru oferty, nie zaś osoba, której sfery materialnoprawnej dotyczy oświadczenie woli, a w konsekwencji niezastosowanie i przyjęcie, że oświadczenie woli o przyjęciu przekazu nie zostało złożone odbiorcy przekazu, ponieważ nie zostało wyrażone w dokumencie przedstawionym przez odbiorcę przekazu, mimo, że treść oferty i zawartej umowy dotarła do przekazanego za pośrednictwem przekazującego w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią, pozwany zaakceptował ofertę i w konsekwencji zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu po przedstawieniu odbiorcy zostało skutecznie złożone odbiorcy przekazu;

- art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej z 15 kwietnia 2011 roku poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie, pomimo, że w sprawie nie istniały ku temu przesłanki i uznanie, że przyjęcie przekazu jest czynnością naruszającą zakaz zawarty w tym przepisie, mimo, że w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z czynnością mającą na celu zmianę wierzyciela.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 4 463, 93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie można mówić o złożeniu przez pozwanego oświadczenia o przyjęciu przekazu, nawet w sposób dorozumiany.

Podkreślenia wymaga, że skarżący zgłosił zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ale nie wykazał, że Sąd I instancji naruszył zasadę swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Granice swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy. Skuteczne postawienie zarzutu błędnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania, za pomocą wyłącznie jurydycznych argumentów, że w procesie analizy materiału dowodowego doszło do naruszenia przez sąd tak określonych granic. Tymczasem pozwany kwestionując dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę dowodów ograniczył się do postawienia zarzutu błędnej subsumcji – poprzez uznanie, że pozwany nie przyjął przekazu a więc nie powstał stosunek zapłaty a także poprzez uznanie, że dokumenty załączone do oferty przetargowej mają na celu wyłącznie umożliwienie dokonania oceny oferty pod kątem sprostania wymogom posiadania potencjału finansowego przez oferenta. Tak sformułowany zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny.

Nie są uzasadnione zarzuty obrazy prawa materialnego.

Stosownie do art. 921² § 1 k.c., kto przekazuje drugiemu (odbiorcy przekazu) świadczenie osoby trzeciej (przekazanego), upoważnia tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia, a przekazanego do spełnienia świadczenia na rachunek przekazującego. Przekaz jest jednostronną czynnością przekazującego zawierającą podwójne upoważnienie - dla przekazanego do spełnienia, a dla odbiorcy przekazu do przyjęcia przekazanego świadczenia - przy czym każdy z upoważnionych działa we własnym imieniu, ale na rachunek przekazującego. Rolą przekazu jest rozwikłanie kilku stosunków prawnych za pomocą jednego świadczenia, co prowadzi do przyspieszenia i uproszczenia obrotu gospodarczego. Samo oświadczenie przekazującego o przekazie (ustanowieniu przekazu) nie rodzi jeszcze żadnego zobowiązania przekazanego wobec odbiorcy przekazu, zawiera bowiem, jak zaakcentowano, jedynie upoważnienie, natomiast zgodnie z art. 921² § 1 k.c. jeżeli przekazany oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, obowiązany jest względem odbiorcy do spełnienia świadczenia określonego w przekazie. Przyjęcie przekazu jest więc w świetle tego przepisu jednostronnym oświadczeniem woli przekazanego powodującym powstanie stosunku zobowiązaniowego określanego w doktrynie prawa zobowiązań mianem stosunku zapłaty, w ramach którego odbiorca przekazu może domagać się od przekazanego spełnienia przekazanego świadczenia.

Oświadczenie przekazanego o przyjęciu przekazu może być złożone odbiorcy przekazu ze skutkami wynikającymi z art. 921² § 1 k.c. w dowolnej formie, także w ten sposób, że przekazujący wyda odbiorcy przekazu dokument, na którym znajduje się już pisemne oświadczenie przekazanego, że przekaz przyjmuje. W odniesieniu do oświadczenia o przyjęciu przekazu ma zastosowanie ogólna reguła przewidziana w art. 61 § 1 zdanie pierwsze k.c., że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r. w sprawie II CSK 636/13 -OSNC 2015/6/78).

W doktrynie przeważa stanowisko, że przyjęcie przekazu może nastąpić w sposób dorozumiany (Cz. Żuławska (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2007, s. 867 i n.; P. Machnikowski (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, s. 1442). W świetle art. 60 k.c. postuluje się jednak ze względu na bezpieczeństwo obrotu, bardzo ostrożne interpretowanie zachowań przekazanego (np. brak reakcji w razie przesłania mu przekazu pisemnego pocztą byłby wątpliwą przesłanką uznania, że nastąpiło dorozumiane przyjęcie przekazu) - Roman Trzaskowski, Czesława Żuławska - komentarz do art.921(2) Kodeksu cywilnego - System Informacji Prawnej LEX).

Ustawodawca w przepisie art. 60 § 1 k.c. wskazuje, że oświadczenie woli może być złożone przez każde zachowanie się, podkreślając jednocześnie, że od reguły tej ustawa może wprowadzać wyjątki. Relevantne jest zatem to, aby czynność prawna ujawniała wolę osoby dokonującej (w tym przypadku przekazanego - pozwanego) w sposób dostateczny.

Ustalony prawidłowo przez Sąd Okręgowy stan faktyczny nie pozwala na uznanie, że przyjęcie przez pozwanego przekazu (akcept) nastąpiło w sposób dorozumiany.

Trafnie Sąd I instancji podkreślił, że nie sposób uznać, że sam fakt zapoznania się pozwanego z treścią umowy o współpracy oraz wybór oferty dostawcy ((...) spółka z o.o.) skutkowały przyjęciem przekazu. Wykluczonym jest bowiem uznanie, że rozstrzygając postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego pozwany złożył równocześnie jakiegokolwiek oświadczenie woli o treści wskazanej w umowie między innymi (niż pozwany) podmiotami.

Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że pozwany akceptując warunki umowy z M., zaakceptował również rozliczenie umowy w postaci przekazu, rozumiał jego treść i konsekwencje, co w ocenie apelującego jest wystarczające do przyjęcia, że złożył w sposób dorozumiany oświadczenie o przyjęciu przekazu.

Każde oświadczenie woli (art. 60 k.c.), może nastąpić w sposób wyraźny lub dorozumiany. W rachubę wchodzi więc każde zachowanie się dłużnika, które ujawnia jego wolę w sposób dostateczny. Określone zachowanie może być uznane za dorozumiane oświadczenie woli tylko wtedy, gdy zamiar wywołania przez nie określonych skutków prawnych jest niewątpliwy (wyrok SN z 12 października 2006 r., I CSK 119/2006, L..pl nr (...)). Wyrok SN z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 51).

W stanie faktycznym sprawy zapoznanie się przez pozwanego z umową o współpracy pomiędzy powodem a M. nie przesądza o złożeniu oświadczenia o przyjęciu przekazu. Nie można utożsamiać wyboru oferty w ramach postępowania przetargowego z akceptacją uzgodnień pomiędzy oferentem a inną osobą prawną (umowa o współpracy pomiędzy spółką (...) i spółką (...)).

Zarzut naruszenia art. 921² § 1 k.c. okazał się więc bezzasadny.

Niezależnie od tego nieuzasadniony jest również zarzut skarżącego, że Sąd I instancji dokonał błędnej wykładni art. 54 ust. 5 i 6 ustawy o działalności leczniczej z dnia 11 kwietnia 2011 roku.

Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że nawet gdyby przyjąć, że pozwany przyjął przekaz w sposób dorozumiany, to taka umowa przekazu narusza zakaz dokonywania przez szpitale czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela bez zgody podmiotu tworzącego tenże zakład.

Zgodnie z tym przepisem czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zaciągnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Stosownie do art. 54 ust. 6 ustawy o dział. lecz. czynność prawna dokonana z naruszeniem ust. 2-5 jest nieważna.

Podmiot tworzący pozwany Szpital żadnych zgód mających na celu zmianę wierzyciela nie wyrażał.

Ponieważ w ww. przepisie mowa jest o czynnościach prawnych mających na celu zmianę wierzyciela s.p.z.o.z., powstaje kwestia, czy regulacja ta odnosi się również do czynności prawnych, których skutkiem, nie zaś celem, jest zmiana wierzyciela s.p.z.o.z. Problem ten budził wątpliwości w orzecznictwie sądów powszechnych. W wyroku z dnia 6 czerwca 2014 r., w sprawie I CSK 428/13 (OSNC 2015/4/53), Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że poręczenie udzielone za zobowiązania zakładu opieki zdrowotnej bez wymaganej zgody organu założycielskiego (art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z., obecnie art. 54 ust. 5 ustawy o dział. lecz.) jest nieważne. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że analizowane regulacje prawne przewidują nie tylko zakaz dokonywania czynności prawnych prowadzących do zmiany wierzyciela s.p.z.o.z., ale i szczególną reglamentację prawną obrotu wierzytelnościami "szpitalnymi" i to w interesie ogólnym, a nie tylko w interesie samej jednostki leczniczej. Świadczą o tym m.in. wskazane w ustawie przesłanki wrażenia zgody, czas udzielenia zgody, procedura jej udzielenia. Zgoda organu założycielskiego stanowi wyraz wstępnej kontroli finansowej s.p.z.o.z. pod kątem możliwości sprawnego wykonywania usług medycznych przez te podmioty, a nie tylko zwykłą formalno-prawną przesłankę skuteczności czynności prawnej wierzyciela s.p.z.o.z. Po drugie, w ocenie Sądu Najwyższego nie ma podstaw do zakładania, że w art. 53 ust. 6 ustawy o z.o.z. (art. 54 ust. 5 ustawy o dział. lecz.) doszło do wyczerpującego określenia katalogu typowych czynności prawnych, których musiałaby dotyczyć zgoda organu założycielskiego. Zamierzeniem ustawodawcy było wskazanie ogólnie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich celu jurydycznego, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od ich dogmatyczno-prawnej konstrukcji oraz typowej dla nich funkcji. Chodzi zatem o wyeliminowanie takich sytuacji, w których w wyniku określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel s.p.z.o.z. dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Krąg czynności prawnych określony w analizowanych przepisach nie może zatem ograniczać się do samej cesji, czy też faktoringu, indosu wekslowego. Sąd Najwyższy odwołał się też do ratio legis art. 54 ust. 5 ustawy o dział. lecz. wskazał, że mają one na względzie zapobieżenie narastaniu zadłużenia poszczególnych s.p.z.o.z., co stanowi z reguły efekt komercyjnego obrotu wierzytelnościami niezależnie od przyjętej in concreto formuły prawnej takiego obrotu. Zakłady opieki zdrowotnej mają bowiem do spełnienia funkcje lecznicze w interesie ogólnym, a ich uczestniczenie w obrocie prawnym powinno sprzyjać niezakłóconemu wypełnianiu tych funkcji.

Ustawodawcy chodziło o ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich jurydycznego celu, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od etapów jego osiągnięcia. Innymi słowy ustawodawca zmierzał do wyeliminowania takiej sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel s.p.z.o.z., dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. W konkluzji stwierdzono, że rolą sądu pozostaje ocena tego, czy określona czynność prawna, niezależnie od jej prawnej konstrukcji i zasadniczej funkcji, ma w istocie na celu in concreto zmianę wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy o dział. lecz.

W realiach rozpoznawanej sprawy nie ulega wątpliwości, że w konsekwencji przyjęcia przekazu doszłoby w istocie do zmiany wierzyciela pozwanego Szpitala. Pozwany byłby wówczas zobligowany do świadczenia do rąk odbiorcy przekazu (na rachunek powoda). A więc ostatecznie - wbrew intencji ustawodawcy - pozwany byłby zobowiązany do świadczenia na rzecz nowego wierzyciela.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. i § 6 pkt. 3 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.02.163.1348). Na koszty postępowania apelacyjnego składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 450 złotych.